

Sygn. akt I ACa 1130/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Robert Jurga
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2016 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

o stwierdzenie nieważności

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 8 maja 2015 r. sygn. akt IX GC 5/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda M. R. (1) kwotę 1 080 zł (jeden tysiąc osiemdziesiąt złotych) nie obciążając strony pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w B..**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Jan Kremer SSA Robert Jurga

Sygn. akt I ACa 1130/16

UZASADNIENIE

(...) Sp. z o. o. w B. i M. R. (1) wnieśli o stwierdzenie nieważności czterech uchwał wspólników pozwanej spółki (...) Sp. z o. o. w T. z dnia 9 października 2014 roku (rozszerzenie powództwa pismem z 15 kwietnia 2015 r. k.79) ze względu na:

1. zwołanie zgromadzenia przez jednego z dwóch członków zarządu zamiast przez zarząd,

2. zawiadomienie o zgromadzeniu wyłącznie powoda M. R. (1), który już nie jest współnikiem, gdyż sprzedał udziały drugiemu współnikowi (...) Sp. z o.o.

Powodowie zgłosili także żądanie ewentualne o uchylenie uchwał.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew [k.133] wniesionej przez zarząd strony pozwanej wniosła o oddalenie powództwa, ponieważ:

- 1.** każdy członek zarządu może zwołać zgromadzenie, chyba że drugi członek zarządu sprzeciwi się temu, co nie nastąpiło,
- 2.** żadnemu z powodów nie przysługuje legitymacja do zaskarżenia uchwał podjętych na posiedzeniu 9 października 2014 roku.

W odpowiedzi na pozew [k.83] wniesionej przez pełnomocnika pozwany wniósł o oddalenie powództwa, ponieważ:

- 1.** w pozwanej spółce od dawna praktyką było zwoływanie zgromadzeń przez jednego członka zarządu, ponieważ drugi członek zarządu nie interesował się spółką, i powód dotychczas nie kwestionował tej praktyki,
- 2.** (...) Sp. z o.o. nie nabyła skutecznie udziałów M. R. i nie będąc współnikiem nie jest legitymowana do zaskarżania uchwał i dlatego nie została zawiadomiona o zgromadzeniu.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 8 maja 2016 r. uwzględnił powództwo, po ustaleniu, że pozwana spółka miała dwóch współników: powoda M. R. (1) (80 udziałów) oraz (...) Sp. z o.o. (160 udziałów). Spółka miała dwuosobowy zarząd: B. G. (nadal zasiadający w zarządzie) oraz D. R. (1) odwołany jedną z zaskarżonych uchwał. Po powstaniu konfliktu między współnikami ustała współpraca członków zarządu. Dlatego B. G. w dniu 23 września 2014 roku samodzielnie zwołał nadzwyczajne zgromadzenie współników. Porządek obrad [k.28] obejmował m.in. podjęcie następujących uchwał: o nałożeniu dopłat, o udzieleniu absolutorium poszczególnym członkom zarządu, o zmianach to jest uzupełnieniu składu zarządu.

Wcześniej, umową z 10 czerwca 2014 roku [k.19], powód M. W. sprzedał swoje udziały powodowej spółce z o.o. (...), o czym pismem z 12 czerwca 2014 roku [k.23] powód zawiadomił pozwaną spółkę. Prezes zarządu pozwanej spółki (...) odmówił uznania skuteczności zbycia udziałów, gdyż umowa spółki wymagała wg niego do zbycia udziałów zgody spółki wyrażonej w formie uchwały współników. Dlatego zwołując zgromadzenie w dniu 9 października 2014 roku B. G. zawiadomił wyłącznie powoda M. R. (1) będącego jednocześnie jednosobowym zarządem powodowej spółki z o.o. (...).

Żaden z powodów nie stawiał się na zgromadzeniu, na którym zostały podjęte zaskarżone uchwały:

- 1.** o nałożeniu dopłat,
- 2.** o nieudzieleniu absolutorium D. R. (1),
- 3.** o odwołaniu D. R. (1) zarządu,
- 4.** o powołaniu A. G. do zarządu.

Powyższy stan faktyczny był niesporny. Pozwany wyłączną odpowiedzialnością za brak współpracy w zarządzie obciążył D. R. (1). Okoliczność, który z członków zarządu odpowiada za brak współpracy, nie była istotna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i sąd na podstawie art. 227 K.p.c. zaniechał ustaleń w tym zakresie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

(...) spółka z o.o. C. była prawidłowo zawiadomiona o zgromadzeniu 9 października 2014 roku. Drugi z powodów, M. R. (1), jest jej jednoosobowym zarządem i doręczenie mu zawiadomienia o zgromadzeniu było równoznaczne z zawiadomieniem spółki (...) mimo wskazania jako adresata zawiadomienia wyłącznie M. R. (1).

Ponieważ pozew został wniesiony zarówno przez zbywcę jak i nabywcę udziałów w pozwanej spółce, nie jest istotne, któremu z powodów obecnie przysługują owe udziały. Zaskarżenie uchwał przez obydwu powodów służyło temu, aby w niniejszym procesie sąd nie musiał rozstrzygać kwestii skuteczności zbycia udziałów. Sąd nie uchyla lub stwierdza nieważność uchwały na rzecz skarżącego, gdyż wyrok wiąże wszystkich współników i spółkę (art. 254 k. s. h.).

Zawiadomienie o zgromadzeniu nie musi być podpisane przez cały zarząd lub jego większość. Jednakże na podstawie art. 235 § 1 k.s.h. zgromadzenie może zwołać tylko zarząd i uprawnienie to nie przysługuje poszczególnym członkom zarządu – niezależnie od sposobu reprezentacji spółki wobec osób trzecich. Uchwała zarządu o zwołaniu zgromadzenia nie musi przybrać formy pisemnej. Dlatego co do zasady obowiązkiem współnika jest stawienie się na zgromadzeniu, o którym został zawiadomiony, nawet jeśli zawiadomienie zostało podpisane tylko przez jednego z członków zarządu. Jednakże w niniejszej sprawie powodowie wiedzieli, że nie istnieje uchwała zarządu o zwołaniu zgromadzenia. Powodowie wiedzieli, że zgromadzenie zwołuje prezes B. G. bez zgody drugiego członka zarządu. Dlatego powodowie mieli prawo zignorować zgromadzenie zachowując legitymację do zaskarżenia podjętych na nim uchwał (art. 250 p.4 k.s.h.).

Nie każda wadliwość w zwołaniu zgromadzenia prowadzi do nieważności podjętych na nim uchwał. Np. współnik, który nie otrzymał zawiadomienia o zgromadzeniu i nie był na nim obecny, jest legitymowany do zaskarżenia uchwał podjętych na zgromadzeniu, lecz jeśli ilość przysługujących mu udziałów nie miała wpływu na wynik głosowania, to wadliwe zawiadomienie tego współnika nie może być wyłączną podstawą stwierdzenia nieważności uchwały.

Jednakże w niniejszej sprawie nie został spełniony warunek konieczny zwołania zgromadzenia, to jest podjęcie ustnej lub pisemnej uchwały zarządu o zwołaniu zgromadzenia.

W spółkach z niewielką ilością współników członkowie zarządu zazwyczaj są jednocześnie przedstawicielami poszczególnych współników. Zarząd najczęściej powoływany jest w drodze konsensusu, a jego skład zapewnia respektowanie interesów wszystkich współników.

Można domniemywać, że prezes B. G. reprezentował większościowego współnika (...) Sp. z o.o., a D. R. (1) powodowego współnika. Zwołanie zgromadzenia wymagało było zgodnej woli obydwu członków zarządu. W zarządzie dwuosobowym wola jednego członka zarządu nie może być uważana za wolę zarządu (art. 208 § 5 k.s.h.). Zwołanie zgromadzenia nie jest sprawą z zakresu zwykłych czynności spółki, a już niewątpliwie nie jest sprawą z tego zakresu zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia współników.

Jeżeli zarząd nie jest w stanie podjąć uchwały o zwołaniu zgromadzenia, a którymkolwiek ze współników uważa zwołanie zgromadzenia za konieczne, może skorzystać z procedury określonej w art. 237 k.s.h., tj. zwrócić się do sądu rejestrowego o upoważnienie do zwołania zgromadzenia. W zarządzie dwuosobowym jeden członek zarządu nie ma prawa zwołania zgromadzenia.

Wymóg zwoływania zgromadzenia przez zarząd jako organ spółki (art. 235 § 1 k.s.h.) służy m.in. zabezpieczeniu współnika mniejszościowego przed niespodziewanym zwołaniem zgromadzenia przez jednego z członków zarządu i narzuceniu mu uchwał przez współnika większościowego.

W dalszej części rozważań Sąd Okręgowy odniósł się do reprezentacji pozwanej spółki. W sporze o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały dotyczącej zmian w zarządzie, spółkę powinien reprezentować zarząd ukształtowany zaskarżoną uchwałą, gdyż to właśnie ten zarząd jest zainteresowany w obronie zaskarżonej uchwały.

Dopiero z chwilą uprawomocnienia się niniejszego wyroku zarówno w stosunku do spółki jak i współników A. G. nie będzie mogła być uważana za członka zarządu, natomiast będzie nim D. R. (1) (art. 253 § 1 i 4 k.s.h.).

Umowa pozwanej spółki regulowała wyłącznie reprezentację przy zaciąganiu zobowiązań [KRS k.13]. Zatem w sporze o stwierdzenie nieważności uchwały spółkę powinno reprezentować dwóch członków zarządu (art. 205 § 1 k.s.h.), jak w odpowiedzi na pozew złożonej przez zarząd [k.143]. Natomiast pełnomocnictwo zostało udzielone tylko przez jednego członka zarządu [k.94]. Jednakże uchwałą nr 3 z 2 stycznia 2015 roku [k.97] została zmieniona umowa spółki i obecnie spółka może być reprezentowana przez jednego członka zarządu. Sąd Okręgowy o kosztach orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.; powodowi przysługuje od pozwanego zwrot opłaty sądowej w kwocie 8.000 zł i kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.000 zł. Zaskarżenie wielu uchwał w jednej sprawie nie uzasadnia przyznania pełnomocnikowi tytułu wynagrodzeń, ile uchwał zostało zaskarżonych, lecz każda następną uchwałą uzasadnia podwyższenie stawki minimalnej.

Powodowie uiszcili także opłatę 2.000 zł od żądania ewentualnego uchylecia uchwały o nałożeniu dopłat. Ponieważ sąd nie rozpoznawał żądania ewentualnego, zostanie ona zwrócona po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.

Wyrok ten został zaskarżony apelacją przez stronę pozwaną, która wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona apelująca zarzuciła naruszenie prawa procesowego, a to art. 227 k.p.c. przez niewyjaśnienie istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności przez oddalenie wniosków o przesłuchanie świadków i stron, na okoliczność nie interesowania się sprawami spółki przez M. R. i nie wykonywania obowiązków przez D. R.; art. 217 § 3 k.p.c. przez przyjęcie, że przeprowadzenie dowodów prowadziłoby do przewłoki postępowania, a nie do pozytywnych ustaleń w sprawie; błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia, że powód był prawidłowo zawiadomiony i przyjęciu że jego nieobecność na zgromadzeniu nie miała znaczenia; przyjęcie, że powód wiedział o wadliwości zwołania zgromadzenia i że to było przyczyną nieobecności, a materiał dowodowy nie pozwalał na takie ustalenie; że poszczególni członkowie zarządu reprezentowali konkretnych wspólników co nie wynika z dowodów; a nadto pominięcie dowodu z przesłuchania stron pomimo, że mogło to wyjaśnić dotychczasową praktykę zwoływania zgromadzeń, nie wykonywania przez M. R. obowiązków wspólnika, a D. R. członka zarządu, jak też składu udziałowców, a w konsekwencji jej legitymacji czynnej.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów. Ponadto wnieśli o dopuszczenie dowodów z dokumentów dotyczących operacji finansowych i aktualnego odpisu z KRS. Odnieśli się do zarzutów z odwołaniem do orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie jest zasadna pomimo zasadności części zarzutów.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne wskazując dodatkowo, że niezależnie od rozpoznawanej sprawy według twierdzeń powoda, członek zarządu strony pozwanej D. R. w dniu 29 października 2014 r. złożył rezygnację z bycia członkiem zarządu. Ponadto wspólnikiem spółki jest M. R. (1), a nie (...) Spółka z o.o. w B., co wynika z odpisu KRS (k. 450) i przedłożonych w sprawie orzeczeń sądowych.

Sąd Apelacyjny w zakresie ukształtowania stron powodowych wskazuje jedynie, że w trakcie postępowania istniały uzasadnione wątpliwości co do tego czy zbycie udziałów w spółce było skuteczne; udział obu stron powodowych pozwala na przyjęcie tego, że powód M. R. był należycie reprezentowany i legitymowany w sprawie i brak podstaw do rozważania ważności czynności jak i postępowania.

Pozwana trafnie zarzuciła, że dla przyjęcia powiązań i reprezentowania w zarządzie konkretnych wspólników przez członków zarządu brak podstaw do takich ustaleń, jak i brak podstaw do przyjęcia, że powód był prawidłowo zawiadomiony, a zarazem że bez znaczenia była jego nieobecność na zgromadzeniu. Pominięcie dowodów w

okolicznościach sprawy nie mogło wynikać z przedłużenia postępowania, jednak Sąd mógł to uczynić wobec wystarczających ustaleń dla rozstrzygnięcia na podstawie dokumentów i okoliczności bezspornych.

Sąd Apelacyjny nie podziela stwierdzenia o prawidłowości zawiadomienia spółki (...) o terminie zgromadzenia wspólników, przez doręczenie zawiadomienia M. R. jako osobie fizycznej będącej wedle Spółki jej wspólnikiem, bez wykazania, że zawiadomienie co najmniej posiadało podwójne oznaczenie adresata, jako wspólnika i prezesa zarządu innego podmiotu. Wobec aktualnego stanu prawnego własności udziałów w pozwanej spółce okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, spółka (...) nie jest wspólnikiem pozwanej spółki. Natomiast M. R. został prawidłowo zawiadomiony o terminie zgromadzenia, jednak nie w prawidłowości zawiadomienia istniał problem pozostający do rozstrzygnięcia w sprawie. Pozostałe zarzuty naruszenia prawa procesowego nie były zasadne. Okoliczności związane z prawidłowością wykonywania obowiązków członka zarządu, wspólnika, czy też zwyczajowego zwoływania zgromadzeń wspólników nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia. Na marginesie jedynie można zauważyć, że art. 240 k.s.h. stanowi, „uchwały można powziąć pomimo braku formalnego zwołania zgromadzenia wspólników, jeżeli cały kapitał zakładowy jest reprezentowany, a nikt z obecnych nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego odbycia zgromadzenia lub wniesienia poszczególnych spraw do porządku obrad”. Przepis ten mógł stanowić podstawę dla praktyki do której odwołuje się strona pozwana, jednak w zakresie objętym żądaniem pozwu nie udowodniono istnienia takiej sytuacji i to nie z przyczyn nie przeprowadzenia dowodów, a samych twierdzeń pozwanej.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że istota sporu dotyczy skuteczności zwołania zgromadzenia wspólników w dniu 9 października 2014 r. Strona pozwana nie twierdziła, że zgromadzenie zwołał zarząd, a nie tylko prezes zarządu wówczas dwuosobowego. W tym stanie rzeczy nie nastąpiło formalne zwołanie zgromadzenia wspólników uchwałą zarządu, a więc zgromadzenie, niezależnie od zawiadomienia wspólników nie mogło skutecznie podejmować uchwał, a nie zachodził przypadek z art. 240 k.s.h. Konsekwencją tego było stwierdzenie ich nieważności. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 marca 2014 r. V CSK 220/13 (LEX 1478717) stwierdził, że „Zwoływanie zwyczajnego lub nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należy - w zasadzie - do kompetencji zarządu (art. 235 § 1 k.s.h.) i wchodzi w zakres czynności związanych z prowadzeniem spraw spółki, a nie z jej reprezentacją.” Sąd Apelacyjny uwzględnił także treść art. 254 k.s.h. w zw. z art. 252 i 250 k.s.h. W konsekwencji Sąd Apelacyjny podzielił także pogląd prawnego Sądu I instancji przyjmując go za własny.

Podsumowując podniesione zarzuty nie doprowadziły do zmiany kluczowego w sprawie dla orzeczenia ustalenia okoliczności zwołania zgromadzenia wspólników a w konsekwencji spowodowało to oddalenie apelacji na podstawie art. 385 k.p.c. Orzekając o kosztach uwzględnił Sąd stan aktualny udziałowców w spółce pozwanej, zasądzając koszty tylko na rzecz powoda M. R. na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 i 102 k.p.c.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Jan Kremer SSA Robert Jurga